



# GŁOS RĄDOMSZCZANSKI



## PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV CZWARTEK 7 PAŹDZIERNIKA 1948 ROKU. Nr 275 (1219)

### Rok walki o pokój, postęp i socjalizm

Rok temu ukazał się komunikat o utworzeniu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych. Rozpoczął się nowy etap w historii międzynarodowego ruchu robotniczego. Dzisiaj, po dwunastu miesiącach istnienia Biura, możemy w całej pełni ocenić ogromne jego znaczenie i rolę w mobilizowaniu klasy robotniczej i jej partii do zwycięskiej walki o pokój, postęp i socjalizm.

Ubiegły rok potwierdził w całej rozciągłości analizę sytuacji międzynarodowej daną na pierwszym posiedzeniu Biura przez nieodwołanego tow. Zdanowa. Walka między dwoma obozami znacznie pogłębiła się i zaostrzyła na przestrzeni 12 miesięcy. Z jednej strony, ze strony imperializmu wzrosła się histeria wojenna i nagonka antykomunistyczna. Zaostrzając się walka klasowa obnażyła istotną treść imperialistycznej reakcji, jej powiązanie z faszystowską ideologią i jej — nie wiele różniącą się od hitlerowskiej — praktykę.

Z drugiej strony wzrosła się niesłychanie aktywność obozu antyimperialistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele, wzrosła połęga kraju zwycięskiego socjalizmu i krajów demokracji ludowej, zwiększył się rozmach walki klasowej w krajach kapitalistycznych, a przede wszystkim we Francji i we Włoszech, spotęgowały się siły walczących o wolność narodów kolonialnych. W szeregu państw zachodnio-europejskich wzmacnia się front sił postępowych zrępowanych dokoła partii robotniczych. Do walki z histerią wojenną i amerykańskim niewolnictwem, udało się zmobilizować szerokie masy chłopstwa, drobniemiejszczaństwa i inteligencji pracującej.

Wszystkie te wielkie osiągnięcia opierają się niewątpliwie na przyswojeniu sobie przez partie robotnicze słusznej linii wytyczonej na pierwszej konferencji Biura Informacyjnego. Stwierdzenie, że nie wolno przeceniać sił reakcji i niedoceniać sił antyimperialistycznych — stało się potężnym bodźcem dla mobilizacji mas ludowych do walki z podżegaczami wojennymi i z imperialistycznymi próbami opanowania świata, do pogłębienia międzynarodowej solidarności proletariatu, a w szczególności do wzmocnienia głębokich więzów, łączących ruch postępowy na całym świecie ze Związkiem Radzieckim — czołowym krajem obozu antyimperialistycznego.

Nie mniejszą rolę odegrało Biuro Informacyjne pomagając uczestniczącym w nim partiom w przewycięzeniu prawicowo-opornych i nacjonalistycznych błędów i odchyleń, będących w okresie zaostrzonych walk klasowych wynikiem nacisku wrogich klasowo elementów na teorię i praktykę partii robotniczych. W procesie przewyciężenia tych błędów, wyzbycia się drobniemiejszczańskiego balastu i resztek kapitalistycznej ideologii, ciężących jeszcze na ruch robotniczym, w procesie oczyszczenia zarówno ideologii partii od obcych naleciałości jak i szeregów partii od wrogich elementów, ogromną rolę odegrała wymiana doświadczeń między partiami wchodzącymi w skład Biura, a w pierwszym rzędzie wymiana doświadczeń z przodującą partią marksizmu-leninizmu WKP (b).

Wreszcie decydującą rolę odegrało Biuro Informacyjne w zdemaskowaniu antymarksistowskiej, proimperialistycznej frakcji Tita, która przy pomocy terroru zdołała opanować kierownictwo KPJ, która niweczy o osiągnięcia demokracji ludowej w Jugosławii i wskutek tego znalazła się w obozie imperializmu. Zdemaskowanie frakcji Tita umożliwiło wszystkim szczerze marksistowskim elementom w KPJ walkę o powrót Jugosławii na tory internacjonalizmu, pomogło innym partiom, w tej liczbie i naszej Partii, przewyciężyć prawicowe i nacjonalistyczne błędy, wskazało perspektywę rozwoju demokracji ludowej poprzez zaostrzającą się walkę klasową w kierunku socjalizmu.

Uchwały pierwszej sesji Biura Informacyjnego z r. 1947 nie straciły nic na aktualności w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Deklaracja z ub. roku jest nadal wyrazem polityki partii robotniczych w walce z imperializmem, w walce o socjalizm.

Czang-Czun w rękach wojsk demokratycznych LONDYN (PAP). — W Nankinie potwierdzono urzędowo wiadomość, iż chińskie wojska ludowe zajęły Czang-Czun, stolicę Mandżurii, ostatni punkt oporu wojsk Kuomintangu w tym kraju.

Czang-Czun od kilku dni był już całkowicie odcięty przez chińskie wojska ludowe.

# Kompromitacja USA

## na Radzie Bezpieczeństwa Delegat Stanów Zjednoczonych nie potrafił uzasadnić „skargi“ w sprawie Berlina

### Posiedzenie Rady przerwane bez podania nowego terminu zebrania

MOSKWA PAP. — Wczorajsza prasa radziecka nawiązując do oświadczenia delegacji radzieckiej, iż nie będzie ona uczestniczyć w bezprawnym omawianiu sytuacji w Berlinie na Radzie Bezpieczeństwa, stwierdza, że w ten sposób delegacja Związku Radzieckiego ostatecznie zdemaskowała grę polityczną mocarstw zachodnich dążących do rozpalenia atmosfery niezdrowej sensacji wokół kwestii berlińskiej.

Komentator TASS cytuje wywody „Franc Tireur“ i „Combat“, podkreślających, iż delegacja radziecka oponując przeciwko postawieniu sprawy Berlina na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa posiada mocne pozycje

gdyż jej argumenty są nieodparte. Również „Figaro“ przyznaje, iż Wyszyński ma pod względem prawnym całkowitą rację. Nawet dziennik Leona Bluma „Populaire“ musiał stwierdzić, że teza Wyszyńskiego „nie jest pozbawiona podstaw“.

PARYŻ PAP. — Wydarzeniem dnia, które stało się przedmiotem niezwykle ożywionych komentarzy, jest odroczenie Rady Bezpieczeństwa bez terminu.

W kuluarach ONZ kursują na ten temat następujące opinie:

1) Członkowie Rady Bezpieczeństwa, bezpo-

średnio niezainteresowani w sprawie Berlina, próbują przeciwstawić się tezie amerykańskiej. Szukają oni kompromisowego wyjścia i pragnęliby, aby Rada Bezpieczeństwa zaleciła 4 mocarstwom rozstrzygnięcie sprawy Berlina w drodze rokowań bezpośrednich.

2) Zwraca się uwagę na ostatnie przemówienie nie delegata Jessupa, który nie był w stanie uzasadnić prawnej podstawy stanowiska mocarstw zachodnich w sprawie Berlina. Jessup nie mógł wyjaśnić prawnej strony zagadnienia i zaznaczył, że delegacja amerykańska wystąpi prawdopodobnie z nową propozycją, opierającą się na innym artykule Karty ONZ. Delegat amerykański zapowiedział, że wystąpi ewentualnie z wnioskiem o zmodyfikowanie wniosku 3 mocarstw przez oparcie go na rozdziale 6-tym Karty ONZ. (Jak wiadomo, skarga mocarstw zachodnich opiera się na rozdziale 7-ym. Rozdział 6-ty dotyczy pokojowego zakończenia sporów.)

### Przebieg wczorajszych obrad

PARYŻ PAP. — Gdy w środę rano Rada Bezpieczeństwa ONZ miała wznowić obrady nad sytuacją w Berlinie, delegaci, zastępcy i członkowie sekretariatu rozproszeni po głównej sali posiedzeń plenarnych pałacu Chaillot (ciąg dalszy na str. 2-jej)

## Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA PAP. — Dnia 6 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa, w którym uczestniczyli również prezes rady ministrów tow. J. Cyrankiewicz, wicemin. Odbudowy tow. R. Piotrowski oraz wicemin. Zdrowia tow. J. Szlachetki.

Rada Państwa zatwierdziła szereg projek-

tów rządowych dekretów oraz 3 dodatkowe budżety na rok 1948 wojewódzkich związków samorządowych w Bydgoszczy, Łodzi i Rzeszowie.

Rada podjęła również uchwałę o łącznym zatwierdzeniu przez Radę Państwa budżetów wszystkich czterech wojewódzkich związków samorządowych oraz miast Warszawy i Łodzi na rok 1949 r.

# Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych do ambasady Republiki Jugosłowiańskiej w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do ambasady jugosłowiańskiej w Warszawie notę treści następującej:

„Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła ambasadzie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie wyrazy poważania i ma zaszczyt zwrócić się w następującej sprawie:

W prasie jugosłowiańskiej z dnia 18 września 1948 r. ukazała się wiadomość o wymianie listów między przebywającą w Zagrzebiu grupą młodzieży polskiej, która studiuje w szkołach przemysłowych Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, a ministrem przemysłu ciężkiego FLRJ, p. Leskoszko. W dniu następnym prasa doniosła o uroczystym odczytaniu listu p. ministra Leskoszko na zebraniu młodzieży polskiej w Zagrzebiu.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdza, że notatki te zawierają tendencyjne lub wręcz kłamliwe przedstawienie wydarzeń.

W istocie jugosłowiańskie kierownictwo internatu dla młodzieży polskiej w Zagrzebiu podstępnie zasugerowało jej zwrócenie się do p. ministra Leskoszko z prośbą o poprawę warunków bytu oraz wręczenie mu listu z podziękowaniem za pobyt w letnim obozie wypoczynkowym. Tekst listu został tak spreparowany, aby mógł wywołać wrażenie, że młodzież polska jest pełna uznania dla obecnej polityki rządu Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii. List odczytano uczniom po chorwacku, mimochodem podczas kolacji i nikt z nich go nie podpisywał. Jugosłowiańscy autorzy listu uzupełnili ponadto później jego tekst zwrotem apologetycznym. List powyższy, uzyskany wskutek nieświadomości młodzieży i nieznanomości przez nią języka chorwackiego

posłużył p. ministrowi Leskoszko dla odpowiedzi, utrzymanej w wysoce demagogicznym tonie.

Szczególnie jaskrawym przykładem niewybrednych metod, stosowanych przez obecną propagandę jugosłowiańską, jest wzmianka w prasie z dnia 19 września br. o tym, jakoby młodzież polska zaoferowała gościnnie uczniom jugosłowiańskim, powracającym z Czechosłowacji na skutek doznanych tam rzekoמו przez śladów. Tymczasem faktycznie młodzież powiadomiono jedynie ex post o rozkazie umieszczenia dodatkowo w jej internacie 50 uczniów — Jugosłowian z Czechosłowacji.

Istotny sens wyżej opisanej akcji stał się jasny dla młodzieży polskiej po zapoznaniu się przez nią z wspomnianymi publikacjami prasowymi. Wówczas w liście, podpisanym przez całą zagrzebską grupę uczniów polskich, młodzież dała wyraz swemu oburzeniu w stosunku do tych prób bezceremonialnego przypisania obcych jej intencji i użycia spreparowanych ad hoc rzekomych jej wypowiedzi dla niewybrednych intryg politycznych i wyraziła życzenie niezwłocznego powrotu do kraju, gdyż nie chce być wykorzystywana dla celów obcych sprawie przyjaźni między krajami demokracji ludowej, ani też nie chce nadal przebywać w atmosferze nagonki przeciwko krajom demokracji ludowej, która uprawiana jest z taką zaciekłością w Jugosławii.

Wszystko przytoczone powyżej świadczy, że postępowanie władz jugosłowiańskich w stosunku do młodzieży polskiej sprzeczne jest z wzniosłymi zasadami i duchem solidarności, które przyświecały umowie o polsko-jugosłowiańskiej wymianie młodzieży.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych jak najkategoryczniej protestuje przeciwko opisanemu powyżej postępowaniu wobec młodzieży polskiej i podstępny próbom wciągania jej do akcji, obcej postawie Polski i sięjącej nienawiści do krajów, z którymi Rzeczpospolita Polska związana jest węzłami przyjaźni, w szczególności do bratniej Czechosłowacji.

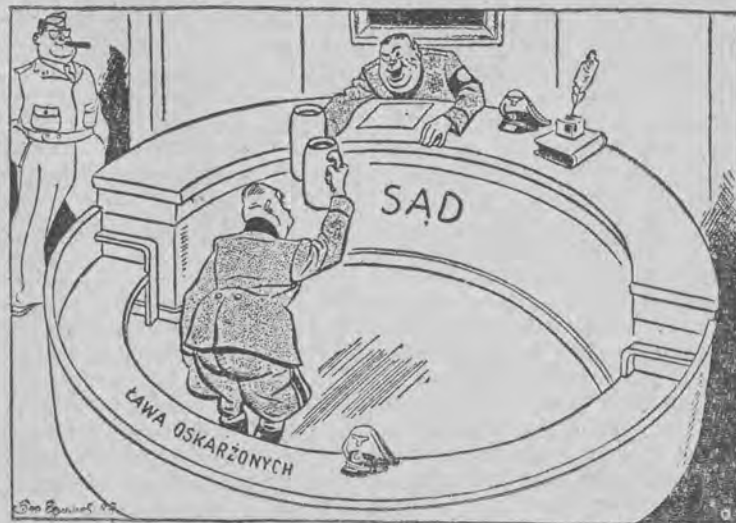
Ministerstwo Spraw Zagranicznych ma zaszczyt zakomunikować ambasadzie Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie, iż w wytworzonej sytuacji rząd polski powziął postanowienie spowodowania niezwłocznego powrotu całej młodzieży polskiej z Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii do kraju.

Warszawa, dnia 4 października 1948 r.

## Denazy... fikcja w Norymberdze

Przewodniczącym sądu denazyfikacyjnego w Monachium — który sądził byłego generała hitlerowskiego Haldera — był von Dewitz — również major hitlerowski.

(Z prasy)



Halder do Dewitza: — Za zdrowie naszych amerykańskich opiekunów! Heil Marshall!









